

Sygn. akt XII Ga 695/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera (spr.)

Sędzia: SO Beata Kozłowska

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w S. S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę powodową

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 27 maja 2015 r. sygn. akt V GC 1884/14/S

I. oddała apelację;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 300,00 zł (trzysta złotych).

XII Ga 695/15 ***** poczatektekstu

[Sąd 00:02:14.668]

(...)w S. S. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 3.000 złotych z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania pozwu syndyk wskazał, iż w dniu 28 maja 2012 roku (...) dokonało na rzecz pozwanego wpłaty kwoty 3.000 złotych jako zaliczki na poczet umowy sprzedaży samochodu zamówionego przez L. M.. Wpłata ta nastąpiła na podstawie umowy inwestycyjnej z dnia 22 maja 2012 roku, zawartej pomiędzy (...), a L. M.. W oparciu o ten kontrakt L. M. wpłacił na rzecz powoda kwotę 17.800 złotych na okres sześciu miesięcy, w zamian za co (...) zobowiązane było w pierwszym rzędzie do wpłaty przedmiotowej zaliczki na poczet zamówionego przez klienta od pozwanej samochodu, a po upływie pół roku do zapłaty pozostałej części ceny pojazdu. Łączna kwota, którą (...) winno było uregulować wynosiła 71.200 złotych. Ponieważ poza zaliczką (...) nie dokonało dalszej wpłaty nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży samochodu pomiędzy pozwanym, a L. M.. Ponieważ w dniu 3 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin Centrum w Szczecinie ogłosił upadłość (...) obejmującą likwidację majątku dłużnika, strona powodowa uznawała, iż podstawę powództwa stanowi przepis artykułu 127 ustęp 1 prawa upadłościowego i naprawczego, wedle którego pozostają bezskuteczne w stosunku do masy upadłości czynności prawne dokonane przez upadłego w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości,

którymi rozporządził on swoim majątkiem nieodpłatnie albo odpłatnie lecz w zamian za świadczenie rażąco zaniżone w stosunku do wartości własnego świadczenia. Strona powodowa wywodziła, iż pomiędzy stronami doszło do dokonania czynności prawnej, a ponadto okoliczności uiszczenia tej kwoty przemawiały za zastosowaniem artykułu 127 ustęp 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Odwoływał się także syndyk do treści artykułu 393 paragraf 3 kodeksu cywilnego wskazując, iż przy przyjęciu fikcji prawnej, że wpłata w okresie roku przed ogłoszeniem upadłości nie jest czynnością bezskuteczną na podstawie artykułu 127 prawa upadłościowego i naprawczego uznać należy, że jeśli wpłata ta nastąpiła na podstawie umowy, w której zawarto zastrzeżenie umowne zobowiązujące stronę powodową do takiego zachowania, do działania na podstawie umowy inwestycyjnej z 22 maja 2012 roku zawartej z L. M., to zasadne jest ustalenie, czy skutek ten można przypisać umowie z dnia 22 maja 2012 roku. W tym zakresie strona powodowa podnosiła, iż L. M. przedstawił do dyspozycji (...)kwotę 17.800 złotych, natomiast (...) miało wypłacić określoną kwotę nie otrzymując nic w zamian. Wskazywano, iż w okresie roku przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości (...) doszło do zawarcia przez upadłego umowy, na mocy której (...)w zamian za prawo dysponowania kwotą 17.800 złotych przez okres sześciu miesięcy z obowiązkiem jej zwrotu dokonało na rzecz pozwanego wpłaty 3.000 złotych, nie otrzymując świadczenia ekwiwalentnego. Nie można bowiem za ekwiwalent uznać prawa dysponowania wpłaconym przez klienta kapitałem, który podlegał zwrotowi. Zdaniem strony powodowej w stosunku do umowy z 22 maja 2012 roku ziszczyły się zatem przesłanki, o których mowa w artykule 127 ustęp 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Ponieważ odpadła podstawa do zapłaty kwoty 3.000 złotych, kwota ta winna podlegać zwrotowi do masy upadłości.

Dodatkowo wskazywano, iż umowa inwestycyjna zawierała postanowienia niedopuszczalne z mocy prawa zwiększające zobowiązania strony powodowej, co dotyczy postanowień w zakresie odsetek. Kwota, którą miano wypłacić pozwanemu w wysokości przekraczającej 53.400 złotych pozostawała bowiem odsetkami. Wskazywano nadto, że przez odsetki rozumie się wynagrodzenie za korzystanie z cudzych pieniędzy lub obracanie własnymi pieniędzmi w cudzym interesie, co dotyczy także odsetek mających charakter kredytowy. W umowie tej strony przewidziały wysokość odsetek na poziomie 600 procent w stosunku rocznym, a więc przekraczającą maksymalną wysokość odsetek wynikającą z artykułu 359 paragraf 2 z indeksem 2 kodeksu cywilnego, a zatem umowa zawierała zapisy niezgodne z ustawą i jako takie nieważne zgodnie z artykułem 58 kodeksu cywilnego. W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Podniosła, iż spółka (...) nigdy nie była stroną umowy inwestycyjnej zawartej 22 maja 2012 roku pomiędzy (...), a L. M. i nie była jej znana treść tej umowy. Nie zawierała też strona pozwana żadnej umowy ze stroną powodową i nie pozostaje względem strony powodowej zobowiązana. Zawarła natomiast strona pozwana umowę z L. M., zobowiązując się do sprzedaży na jego rzecz samochodu (...) za kwotę 71.200 złotych. Otrzymała także strona pozwana zaliczkę w wysokości 3.000 złotych, przelaną w dniu 28 maja 2012 roku przez (...) z opisem - wpłata zaliczki na samochód do umowy w imieniu pana M. L.. W rozumieniu strony pozwanej wpłata ta dotyczyła wyraźnie zamówienia złożonego przez L. M., skoro tą osobę wskazano jako beneficjenta przelewu. Nie mogła też strona pozwana odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, a to zgodnie z artykułem 356 paragraf 2 kodeksu cywilnego. Dalej strona pozwana podała, że wobec odstąpienia przez kupującego L. M. od umowy wystawiła 14 grudnia 2012 roku fakturę korygującą i zwróciła mu zaliczkę w nominalnej wysokości 3.000 złotych. Wyrokiem z dnia 27 maja 2015 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo i obciążył stronę powodową kosztami procesu. W uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd Rejonowy wskazał, iż ze zgromadzonych w sprawie dowodów w postaci dokumentów wynika, że czynność dokonana przez (...)na rzecz strony pozwanej stanowiła czynność prawną, albowiem miała miejsce zapłata kwoty 3.000 złotych i zapłata ta nie ograniczała się do czynności czysto faktycznych, została bowiem wykonana w celu realizacji zobowiązania spoczywającego na (...) w związku z umową, którą(...)zawarło z osobą trzecią, to jest z L. M.. Umowa ta stanowiła causa czynności dokonanej przez stronę powodową, a zatem doszło do spełnienia przesłanki wskazującej na zaistnienie rozporządzenia mieniem. Czynność ta miała niewątpliwie miejsce w ciągu roku, przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości strony powodowej. Dalej Sąd Rejonowy zauważył, że causa działania strony powodowej i świadczenie zwrotne strony pozwanej, które miało nastąpić, świadczą o tym, że zapłata przez stronę powodową kwoty 3.000 złotych miała charakter odpłatny. Tu Sąd Rejonowy zważył, iż nie zachodzi przesłanka rażącego zaniżenia w stosunku do wartości własnego świadczenia, świadczenia drugiej strony z uwagi na fakt, że auto, które miało być przekazane L. M. przez stronę pozwaną nie miało wartości rażąco odbiegającej od wartości, która w całości miała być zapłacona przez stronę powodową. Zaznaczył Sąd, iż zapłata kwoty 3.000 złotych nie skutkowałą

przekazaniem samochodu L. M.. Strona pozwana oczekiwała bowiem na zapłatę reszty należności, której ostatecznie nie uzyskała. Okoliczności te zdaniem Sądu Rejonowego przesądzają o oddaleniu powództwa z uwagi na niewykazanie przesłanek dla jego uwzględnienia. Zauważył też Sąd Rejonowy, iż strona powodowa rozporządziła w istocie nie swoim majątkiem, lecz majątkiem L. M..

Zgodnie z treścią umowy inwestycyjnej L. M. zobowiązał się wszak wpłacić stronie powodowej kwotę w wysokości 17.800 złotych, którą to kwotę strona powodowa miała powiększyć i wpłacić stronie pozwanej kwotę 71.200 złotych. Należy zatem zdaniem Sądu Rejonowego rozważyć rozporządzenie nie majątkiem własnym, lecz majątkiem osoby trzeciej, to jest L. M., ponieważ kwota ta nie stanowiła środków wypracowanych przez stronę powodową, ale część kwoty, która została przekazana przez L. M.. Sąd Rejonowy stwierdził, iż brak jest podstaw do uznania, by środki te przechodziły na własność (...), ponieważ zobowiązane było ono do wypłaty kwoty nawet trzy, czy cztery razy większej niż kwota wpłacona. Dalej Sąd Rejonowy zważył, iż przedmiotowa umowa winna być uznana za umowę o świadczenie niemożliwe w rozumieniu artykułu 387 kodeksu cywilnego. Umowa wiążąca (...) z L. M. zakładała bowiem, że strona powodowa po uzyskaniu kwoty 17.800 złotych w ciągu sześciu miesięcy wypracuje zysk, który będzie skutkował wypłatą przez (...) na rzecz strony pozwanej kwoty w wysokości 71.200 złotych. Kwota ta miała być przy tym wypracowana bez inwestowania w fundusze inwestycyjne, czy też na giełdzie w związku z tym umowa miała charakter umowy o świadczenie niemożliwe, ponieważ z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego niemożliwe było takie powiększenie wpłaconych przez L. M. środków. Zachodzi wobec tego zdaniem Sądu Rejonowego sytuacja, w której odpada causa czynności rozporządzającej upadłego. Jest nieważna umowa inwestycyjna, co też czyni czynność rozporządzającą także nieważną. W apelacji od tego wyroku strona powodowa zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie artykułu 127 ustęp 1 prawa upadłościowego i naprawczego przez błędne uznanie, iż dokonując oceny czynności prawnych w kontekście przesłanek z artykułu 127 ustęp 1 należy tego dokonać z punktu widzenia majątków uczestników w stosunku waluty, a nie z punktu widzenia majątku masy upadłości. Wadliwego uznania dopatrywała się też strona skarżąca przez przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż zapłata dokonana przez (...) na rzecz pozwanego nie była czynnością nieodpłatną, jak również czynnością, której można przypisać rażącą niewspółmierność wzajemnych świadczeń. Za błędne uznawała także skarżąca ustalenie, iż wypłata kwoty nie pochodziła z majątku upadłej spółki. Nadto strona skarżąca zarzucała Sądowi Rejonowemu naruszenie artykułu 134 ustęp 1 prawa upadłościowego i naprawczego przez jego niezastosowanie mimo, iż istnieje bezskuteczność czynności prawnej w postaci zapłaty kwoty 3.000 złotych oraz naruszenie artykułu 359 paragraf 2 indeks 2 kodeksu cywilnego przez jego niezastosowanie w sytuacji gdy kwoty ustalone w umowie, a także wypłacone przez (...) były odsetkami od wpłaconego przez L. M. kapitału i przekraczały wartości określone w artykule 359 paragraf 2 indeks 1 kodeksu cywilnego. Z kolei naruszenie artykułu 233 kodeksu postępowania cywilnego upatrywała skarżąca w dokonaniu oceny dowodu w sposób niewszechstronny, czyli z pominięciem zestawienia operacji na rachunku bankowym (...) potwierdzającym fakt, iż kwota wpłacona pozwanemu pochodziła z majątku upadłej spółki. W motywach apelacji wywodzono, iż strona powodowa wykonała umowę na rzecz osoby trzeciej, a sam fakt zapłaty na rzecz pozwanego żądanej pozwem kwoty sam już w sobie pozostawał czynnością, o której mowa w artykule 127 prawa upadłościowego i naprawczego. Zdaniem skarżącej zawarta w umowie inwestycyjnej klauzula, zgodnie z którą (...) zobowiązane było do zapłaty kwoty 71.200 złotych stanowi klasyczną postać instytucji, o której mowa w wywodach apelacji, co także zauważył Sąd Rejonowy, a zatem rozstrzygnięcie sprawy powinno nastąpić poprzez analizę przepisu dotyczącego spełnienia świadczenia na rzecz osoby trzeciej.

Wskazywała strona skarżąca, iż oceny czynności prawnej w kontekście przesłanek z artykułu 127 należy dokonywać z punktu widzenia masy upadłości, ponieważ przepisy te mają za zadanie chronić interes masy upadłości, to jest wierzycieli upadłego, a nie osób trzecich, co dotyczy także sytuacji, w której mamy do czynienia z umową o świadczenie na rzecz osoby trzeciej. Dalej wywodziła, iż w relacji do pozwanego zapłata była świadczeniem darnym, albowiem przyrzekającego i osoby trzeciej nie łączył wewnętrzny stosunek zobowiązaniowy, na podstawie którego przyrzekający otrzymałby świadczenie ekwiwalentne za świadczenie powoda. W argumentach apelacji powielono także argument, iż kwota którą (...) zapłaciło za korzystanie z kapitału L. M. stanowiła rodzaj odsetek i zasadność ich wypłaty należy rozpatrywać w kontekście postanowień artykułu 359 paragraf 2 indeks 1 i paragraf 2 indeks 2 kodeksu cywilnego. Wypłata odsetek w wysokości przekraczającej odsetki maksymalne nie znajdowała podstawy prawnej co oznacza, że

(...) miało wypłacić ze swojego majątku na rzecz pozwanego kwotę, do której nie było zobowiązane. Czynność taka pozostawała czynnością bezskuteczną wobec pozwanego, a bezskuteczność ta dotyczy czynności prawnej jako całości, choćby w części znajdowała ona ekwiwalentność. Sąd Okręgowy zważył co następuje: apelacja jest nieuzasadniona. Sąd Rejonowy prawidłowo i z poszanowaniem zasad określonych w artyku 233 paragraf 1 kodeksu postępowania cywilnego ustalił stan faktyczny sprawy co powoduje, że Sąd Okręgowy przyjmuje go za własny. Nadto ustalenia faktyczne nie były sporne, o czym przekonuje treść apelacji skonkretyzowanej na zarzutach o charakterze materialno prawnym. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut naruszenia artykułu 393 kodeksu cywilnego jest nieskuteczny. Umowy inwestycyjne nie zawierały bowiem wszystkich elementów właściwych dla konstrukcji czynności prawnej na rzecz osoby trzeciej. Zaznaczyć należy, że strona powodowa obowiązała się inwestować środki pieniężne pozostawione jej przez klientów do dyspozycji przez okres sześciu miesięcy, poczynając od daty zaksięgowania wpłaconej przez klienta kwoty. Tak uzyskane środki miały być przeznaczone przez upadłą na wpłatę za oznaczony w umowie samochód, zamówiony w salonie strony pozwanej o oznaczonej wartości. Upadła też zobowiązała się wobec osoby fizycznej do dokonania wpłaty na rzecz salonu samochodowego, określonej kwoty w wysokości i terminie uzgodnionym z tym salonem, tytułem zaliczki na poczet ceny pojazdu, a po upływie pół roku do wpłaty na rzecz salonu pozostałej ceny pojazdu pomniejszonej o zaliczkę. Z kolei L. M. zobowiązał się wpłacić upadłej w określonym terminie konkretną kwotę pieniędzy, stanowiącą część ceny pojazdu i zawrzeć umowę kupna pojazdu z salonem samochodowym, czyli stroną pozwaną. Przy wpłatach na przelew bankowym strona powodowa określała jako tytuł wpłaty - zaliczka na samochód w imieniu, oznaczonej z imienia i nazwiska osoby. Założeniem umów inwestycyjnych pozostawało zatem podnoszenie środków finansowych, które upadła otrzymywała od osób fizycznych do kwot co najmniej równych należności za samochody. Upadła spółka nie przyjęła na siebie obowiązku wydania wszystkich środków uzyskanych z zainwestowania kwot otrzymanych od klientów, przez co nabywała prawo do zatrzymania wypracowanej nadwyżki jako jej wynagrodzenia za to inwestowanie. Sumy na zaliczki czerpała strona powodowa z wpłat uzyskiwanych od swoich kontrahentów i zaliczki wpłat tych nie przekraczały. Wobec tego strona powodowa w stosunku do strony pozwanej przejawiała się jako pełnomocnik kontrahentów. O ile upadła spółka obowiązywała się wobec osób fizycznych do zainwestowania przekazanych jej środków pieniężnych, o tyle w pierwszej kolejności obowiązywała się wpłacić zaliczkę obciążającą klienta wobec strony pozwanej w imieniu tego klienta. Wpłata zaliczki była ściśle powiązana z otrzymanymi od klientów środkami i w jej efekcie upadła spółka wykonywała swoje zobowiązania wobec klientów.

Fakt zapłaty nie wywoływał zatem zmiany w majątkowych prawach upadłej, nic też nie wskazuje na to, aby upadła angażowała środki finansowe ponad wpłacone przez kontrahentów kwoty. Zobowiązanie upadłej nie było przy tym nieodpłatne, ponieważ ewentualna nadwyżka wypracowanych środków w drodze inwestowania przypadła właśnie upadłej. W tej konfiguracji nie można przyjąć by upadła była uprawniona do świadczenia wzajemnego ze strony pozwanej. Umowy inwestycyjne nie zawierały zatem wszystkich elementów właściwych dla konstrukcji czynności prawnej na rzecz osoby trzeciej. W kontekście treści umów zawieranych przez stronę pozwaną z klientami, w których to umowach nie wspomniano o udziale upadłej spółki, a zwłaszcza o prawie żądania od niej zapłaty, brak jest podstaw do zidentyfikowania roszczenia, które miałyby przysługiwać stronie pozwanej względem upadłego zwłaszcza, że pozwana nie miała świadomości istnienia umów inwestycyjnych, a wpłat zaliczek dokonywano w imieniu osób fizycznych. Nie można pominąć okoliczności, iż zgodnie z artykułem 393 kodeksu cywilnego osoba trzecia na rzecz której dłużnik ze stosunku podstawowego ma świadczyć, musi mieć wiedzę o dokonanym zastrzeżeniu. Z braku tej wiedzy nie mogłaby strona skorzystać z jej uprawnienia do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu świadczenia. Do czasu złożenia tych oświadczeń pozostaje bowiem stan swoistego zawieszenia, w którym nabycie uprawnienia z artykułu 393 paragraf 1 kodeksu cywilnego jeszcze nie nastąpiło. Jak przyjmuje się w doktrynie, Czesława Żuławska, komentarz do kodeksu cywilnego, Warszawa 2009 wydanie 9, LexisNexis strona 223, osoba trzecia może bowiem odmówić przyjęcia świadczenia, inaczej regulacja zawarta w artykule 393 paragraf 2 kodeksu cywilnego byłaby pozbawiona sensu. Trudno zatem przyjąć w opisanej powyżej sytuacji, by zgodną wolą stron było przyznanie pozwanej uprawnienia, o którym mowa w artykule 393 paragraf 1 kodeksu cywilnego. Nie zachodzi zatem związek między zobowiązaniami stron w stosunkach umownych, to jest upadłą spółką, a stroną pozwaną oraz między stroną pozwaną, a osobą fizyczną, która miała być nabywcą samochodu. Brak też jakiegokolwiek stosunku prawnego pomiędzy stroną pozwaną, a stroną powodową, która płacąc zaliczkę spełniała tylko swoje zobowiązanie z umowy inwestycyjnej. Nawet gdyby artykuł

393 kodeksu cywilnego znalazł zastosowanie wskazać należałoby, iż umowa w której zastrzeżono świadczenie na rzecz osoby trzeciej wiąże tylko przyrzekającą jako dłużnika i zastrzegającego wierzyciela w ramach stosunku pokrycia. Obowiązek dłużnika świadczenia na rzecz osoby trzeciej realizuje się w ramach stosunku zapłaty, zaś osoba trzecia nie jest stroną umowy mimo, iż łączy ją z wierzycielem stosunek waluty. Sąd Okręgowy prezentuje stanowisko, iż w sprawie tej nie można ograniczać się tylko do relacji pomiędzy stroną powodową, a stroną pozwaną, ponieważ pozostawałoby to w sprzeczności z istotą stosunku trójstronnego, na co wskazuje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1998 roku II CKN 599/97. Upadły poprzez uiszczenie zaliczki na poczet ceny samochodu zwalnia się bowiem z zobowiązania wynikającego z umowy inwestycyjnej przez co zmniejszają się jego pasywa, co wyklucza uznanie, że było to świadczenie nieodpłatne w rozumieniu artykułu 127 ustęp 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Poprzez spełnienie tego świadczenia nie dochodziło do zmian w majątku upadłej spółki, albowiem wysokość świadczenia odpowiadała zobowiązaniu wobec własnego kontrahenta umowy inwestycyjnej. W konsekwencji nie można uznać by dochodziło do rażącej nie ekwiwalentności świadczeń. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można podzielić stanowiska o rażącej nie ekwiwalentności świadczeń, czy braku właściwej relacji między świadczeniami stron w umowach inwestycyjnych, skoro prawidłowo strona powodowa otrzymywała kwotę wyższą niż przekazywana w imieniu jej kontrahenta zaliczka.

Niesłusznie strona skarżąca zarzuca też naruszenie artykułu 359 paragraf 2 indeks 2 kodeksu cywilnego, ponieważ sprzeczna z artykułem 359 paragraf 1 kodeksu cywilnego byłaby wykładnia umów inwestycyjnych, wedle której umówiono się na odsetki przekraczające odsetki maksymalne. Dodatkowo w przypadku uznania umów inwestycyjnych za nieważne w całości lub w części roszczenie strony powodowej nie byłoby zasadne, ponieważ strona powodowa utraciłaby tytuł do dysponowania środkami przekazanymi jej przez jej kontrahenta. Zwrot w takiej sytuacji wzajemnych świadczeń musiałby mieć miejsce między stronami umowy inwestycyjnej, do których strona pozwana się nie zalicza. Nie doszło zatem do naruszenia artykułu 127 prawa upadłościowego i naprawczego, a w efekcie do naruszenia artykułu 134 prawa upadłościowego i naprawczego, skoro strona powodowa nie wykazała by dokonała na rzecz strony pozwanej świadczenia nieodpłatnego lub rażąco nieekwiwalentnego. Podobne stanowisko odnośnie oceny charakteru prawnego przedmiotowych stosunków zajął Sąd Apelacyjny w Krakowie sprawa I ACa 858/15 i I ACa 536/1, wyroki z dnia 13 października 2015 roku i 25 czerwca 2015 roku, nie dopatrując się zaistnienia przesłanek z artykułu 127 prawa upadłościowego i naprawczego, które mogłyby prowadzić do uwzględnienia powództwa. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie artykułu 385 kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli artykułu 98 paragraf 1 kpc w związku z artykułem 108 paragraf 1 kpc oraz paragraf 6 i paragraf 13 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

[koniec 00:31:11.568]

Ref. I inst. SSR A. Węglowska